

... poszukiwanie, ukrywanie ...

Szukam tego miejsca choć dobrze je znam. Błądzą w spirali przekonań, że nie muszę tu przyjść, a jednak krętymi ulicami wybrukowanych słów, co zabołały... szukam desperacko schodków do pokoju m@ilowego.

Tak dawno tu nie byłam, trochę z wyboru, trochę z powodu braku niepokoju, a najbardziej z wrażenia, że może spotkam tu kogoś smutniejszego ode mnie? nie wiem ? czy wiem... ?

Dziś siądę za zieloną omszałą kanapą, by nikt mnie nie znalazł. Zwłaszcza Ten, który dręczy siłą swojej słabości ... zwłaszcza Ten

By trujący ból zimnej, obcej podłogi wyгнаł mnie w inne miejsce, którego nie mam ...

Cisza Ona zawsze czeka tu na mnie choć nigdy niczego nie oczekuje w zamian

czy tak jest też dzisiaj ?

... czy kolorowość myśli obecnych ostatnio ?

... czy skrzydła jakiegoś obcego Anioła, co dał mi poczucie wolności. ... ?

... czy krzyk obok Duszy skulonej... ?

... czy wzrok, co boli w spojrzeniu w prawdę ...

Czy to wszystko ? pozwoli zrozumieć i uprawnia do oczekiwania czegokolwiek ?

Jaka jest Świadomość moja w wypowiedaniu słów obwieszczanych przez Ludzi, szczególnie wtedy, kiedy mówią o sobie, o tym czego Oni chcą? i czego nie chcą ...

... czy wówczas jestem świadoma bardziej słów, które cisną się do samodzielnej wypowiedzi, mało poprawnej często ...

... w tej ważnej i mniej ważnej sprawie?

A która z nich ważna prawdą swoją?

Ile zamieszkało we mnie życia prawdziwego, a ileż znowu złudzenia smutkiem....

Kim jestem teraz, tu, za tą kanapą schowana przed wątpliwym szczęściem człowieka wyzwolonego z lęku ?

Brakuje mi starego zegara, który zawsze bezstronny, pokaże mi właściwy czas.... na refleksję.

Brakuje tu ciepła ognia świecy lub choćby ogarka, co potrafi wzbudzić chęć do odczucia ciepła.

Ten wieczór chciałabym podzielić z Gościem zaskakującym moje suche myśli, moje splątane poczucie istnienia i moje prawdy oderwane od zimnej rzeczywistości. ...

I choć wiem, że zasnę tu niezauważona ...

dobrze będzie obudzić się w towarzystwie myśli, które mnie stąd nagannie wypędzą do Świata, który tak bardzo był mi ostatnio Kompanem w podróży uczenia się Siebie

... Cisza

Autor: Joanna E.

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl